

# Jan Woskowski

---

## Badania nad nauczycielstwem szkół podstawowych okręgu paryskiego

---

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 12, 337-341

---

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

sze, zawierać będą więcej rzeczowej informacji o powszechnych opiniach w danym przedmiocie.

Można przyrównać organizację pracy i zasady działalności IFOP-u do działalności nowoczesnego przemysłowego zakładu produkcyjnego, opartego na zróżnicowaniu czynności poszczególnych działów produkcyjnych, wysokiej specjalizacji i maksymalnej mechanizacji produkcji. Podobieństwo między nimi polegać będzie i na tym, że w obydwu wypadkach otrzymujemy produkt określonej z góry jakości, odpowiednio znormalizowany czy standaryzowany, wykonany w przewidzianym z góry czasie i za z góry przewidzianą cenę. Produkty dostarczane przez nowoczesny przemysł są jednak mniej finezyjne i subtelne od produktów wysokiej klasy rękodziela. Tak samo trudno byłoby traktować jednakowo wartość wyników normalnej pracy IFOP-u z wynikami długotrwałych, pogłębionych metodologicznymi a odpowiednio zwężonych problematycznie badań naukowych z zakresu socjologii czy psychologii społecznej, prowadzonych zresztą na marginesie działalności usługowo-badawczej w ramach samego Instytutu.

*Wacław Piotrowski*

#### BADANIA NAD NAUCZYCIELSTWEM SZKÓŁ PODSTAWOWYCH OKRĘGU PARYSKIEGO

Wśród badań prowadzonych przez Ośrodek Badań Socjologicznych przy CNRS na uwagę zasługują systematyczne badania nad nauczycielami szkół podstawowych okręgu paryskiego<sup>1</sup>. Szczególne zainteresowanie tą grupą zawodową ma głębokie uzasadnienie. Szkolnictwo i zawód nauczyciela mają swoją kartę w historii Francji, nauczycielstwo zaś odegrało specjalną rolę w przekształcaniach struktury zawodowej społeczeństwa francuskiego. Aby ją zrozumieć, należy sięgnąć nieco do historii. Wydarzeniem, które przyczyniło się do wzrostu autorytetu nauczyciela w społeczeństwie, była rewolucja 1789 r. Dawni pogardzani często bakalarze stali się „wychowawcami narodu”, spełniać mieli misję o określonym charakterze społecznym i o uznanej wartości. Niemniej jednak na prowincji, głównie na wsi, nauczyciele długo jeszcze musieli walczyć o to zaszczytne miejsce, najczęściej pokonując opory proboszczów, którzy nadal w nauczycielach widzieli przede wszystkim swoich pomocników.

O szkole bezpłatnej, obowiązkowej i świeckiej we Francji można mówić dopiero na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, gdy burżuazja kłaść zaczęła coraz większy nacisk na masowe kształcenie młodzieży o pewnym zasobie wiadomości ogólnych i przygotowaniu pozwalającym na posługiwanie się nowoczesną, gwałtownie rozwijającą się techniką. Jest to okres, kiedy produkcja maszynowa zdobywa zdecydowaną przewagę nad produkcją ręczną. Burżuazja jest żywotnie zainteresowana w szerokim rozwoju szkolnictwa, głównie początkowego. W okresie tym autorytet nauczyciela w społeczeństwie nadal wzrasta. Nauczyciele wierzą w swą „misję” i na ogół pracują z dużym oddaniem bez względu na swe przekonania społeczno-polityczne. Rodziny mieszczańskie i robotnicze szcycą się postępami w nauce swych synów, dokumenty szkolne, dyplomy — przechowywane są z dużym pietyzmem.

W tymże czasie synowie nauczycieli, wywodzących się najczęściej z dzierżawców, drobnych właścicieli, robotników, sklepikarzy i rzemieślników, zdobywają wykształcenie, zawody i stanowiska inżynierów, profesorów szkół średnich i wyższych, wchodzą do wolnych zawodów. Pod tym względem sytuacja synów nauczycielskich we Francji

<sup>1</sup> Por. I. Berger, *Contribution à l'étude de la mobilité sociale en France: Les instituteurs*, Actes du Troisième Congrès Mondial de Sociologie, t. V, 1956.

w końcu XIX i na początku XX w. przypomina sytuację synów pastorów protestanckich w Niemczech w XVIII i XIX w.

Te właśnie cechy nauczycielstwa francuskiego: wielka rola kulturalna i polityczna, jaką spełniało ono w okresie III Republiki, oraz fakt, że zawód nauczyciela stał się czynnikiem sprzyjającym ruchliwości społecznej we Francji, że w znacznym stopniu przyczynił się i przyczynia do zmian struktury społecznej tego kraju, zaważyły na decyzji podjęcia szczegółowych badań socjologicznych w ramach tej grupy społeczno-zawodowej. Decyzję tę podjął paryski Ośrodek Badań Socjologicznych (Centre d'Etudes Sociologiques). Podstawowym narzędziem badawczym zastosowanym w badaniach jest ankieta, która została skonstruowana w ten sposób, że pozwala uzyskać od zapytywanych dane o zmianach społeczno-zawodowych na przestrzeni trzech generacji (dot. obojga dziadków, rodziców, braci, sióstr i dzieci badanych). Sięgając wstecz do około 1875 r. badający uzyskują względnie dokładny obraz zawodów wykonywanych przez rodzinę nauczyciela<sup>2</sup>. Uzupełnienie stanowią odpowiedzi na pytania dotyczące zawodu współmałżonka i teściów. Prowadzącym badania wydaje się, że uda się im ustalić, w jakim stopniu zawieranie małżeństw w środowisku podobnym lub różnym wpływa na kształtowanie się interesujących ich zmian społecznych. Pozostałe pytania (jest ich ogółem 28) dotyczą roku i miejsca urodzenia, szczegółów wykształcenia, motywów wybrania zawodu nauczycielskiego, planów zawodowych na przyszłość, stosunku do wykonywanego zawodu, uczestniczenia w społecznych akcjach szkolnych, stanu cywilnego ewentualnej najbliższej rodziny itp. Ostatni punkt kwestionariusza zawiera prośbę o podanie własnych uwag o kwestionariuszu i jego krytyki. Ankiety są anonimowe. W części kwestionariusza wyjaśniającej cel badań podkreśla się ich naukowy charakter i zwraca uwagę na pominięcie pytań, które miałyby wydźwięk ideologiczny czy polityczny. Badani dowiadują się, że ustalone w drodze badań trudności, jakie napotymano na drodze do zawodu nauczycielskiego, mogą być, dzięki badaniom i opracowaniu ich wyników, wyeliminowane z korzyścią dla ich dzieci. Prowadzący badania proszą nauczycielstwo o współpracę w pracy naukowej przez dokładne wypełnienie kwestionariusza ankiety. Duży nacisk kładą na precyzję sformułowań i dokładne podawanie w odpowiedziach zawodów. Pozostawia się swobodę pominięcia pytań, na które trudno dać odpowiedź. Szczególnie zainteresowani i chętni do współpracy proszeni są o skontaktowanie się z p. Idą Berger prowadzącą badania, której dokładny adres podany jest w tekście. Kwestionariusze zostały doręczone nauczycielstwu poprzez kierownictwo poszczególnych szkół elementarnych. Wyniki były nadspodziewanie dobre. Do sierpnia 1956 r. otrzymano ok. 7,5 tys. odpowiedzi (na 15 tys. nauczycieli szkół elementarnych okręgu paryskiego objętych badaniami). Zespół prowadzący badania zdawał sobie sprawę z tego, że ogromna większość społeczeństwa francuskiego jest niechętna wszelkim ankietom i na ogół odpowiada na nie niechętnie. Przyczynę tego zjawiska upatruje w sytuacji społeczno-ekonomicznej.

Z drugiej strony dla prowadzących badania było oczywiste, że każde ankietowe badanie socjologiczne winny opierać się na wzajemnym zrozumieniu pomiędzy nimi a zapytywanymi. Wyniki wskazują na to, że ankieta została skonstruowana właściwie, do nauczycielstwa dotarła i przez dużą jej część została właściwie rozumiana.

<sup>2</sup> Poza wymienionym już artykułem p. Berger pisze na ten temat w artykule pt. *Sur l'origine sociale de trois générations d'Instituteurs de la Seine*, „Bulletin de la Société d'Etudes Historiques, Géographiques et Scientifiques de la Région Parisienne”, nr 84, 1954.

Wychodząc z założenia, że same fakty przyjęcia lub odmowy wypełniania ankiety, u których podstaw mogą tkwić bardzo różnorodne motywy, dostarczają wartościowego materiału socjologicznego dla poznania badanej zbiorowości, zainteresowano się nimi już w pierwszym okresie badań.

Dużą usługę oddała tu ostatnia rubryka kwestionariusza zawierająca obserwacje i krytyczne uwagi indagowanych. Rezultaty tych niezmiernie ciekawych badań opublikowano w artykule p. Idy Berger *Atmosfera społeczno-psychologiczna badań ankietowych przeprowadzanych wśród nauczycieli departamentu Sekwany*<sup>3</sup>.

Wśród ankiet nadsyłanych na adres instytucji prowadzącej badania (CNRS) znajdują się zarówno ankiety nie wypełnione, często zaopatrzone w złośliwe uwagi, jak i wypełnione częściowo z pominięciem przez zapytywanych niektórych pytań. Ogromna większość zwróconych ankiet zawiera jednak materiał pełny, ciekawy i z punktu widzenia problemu badawczego niezmiernie ważny. Ciekawie przedstawia się zestawienie odpowiedzi uzyskanych na pytanie dotyczące „obserwacji i uwag krytycznych o kwestionariuszu”. 90% odpowiadających wypowiada się przeciwko ankiecie, często ostro ją krytykując, 83,5% — przesyła kwestionariusze dokładnie wypełnione, ale nie zawierające żadnych uwag o ankiecie, reszta zawiera szereg często bardzo przychylnych uwag o kwestionariuszu i badaniach. Pomijając ogromną rozpiętość w ocenie tych ostatnich, na uwagę zasługują sugestie wysuwane przez nauczycielstwo pod adresem prowadzących badania. Idą one głównie w kierunku skoncentrowania uwagi CNRS na wszystkich aspektach ich życia zawodowego, a więc warunkach pracy najszerzej pojętych, materialnych warunkach nauczycielstwa, jego życiu kulturalnym, sposobie spędzaniu wolnego czasu itp.<sup>4</sup>

Wielu nauczycieli i nauczycielek dobrowolnie zrywa z anonimowością i zapewnia o chęci dalszej współpracy z CNRS. Autorka wspomnianego artykułu jest zdania, że w toku szczegółowego opracowania materiałów ankietowych i zestawienia postaw zajmowanych w stosunku do badań i ankiety z takimi, jak mówi, czynnikami „statystycznymi i mierzalnymi”, jak wiek, płeć, pochodzenie geograficzne i społeczne, poprzednio wykonywane zawody, sytuacja rodzinna itd., możliwe będzie dokładniejsze wykrycie szeregu współzależności. Już zestawiając negatywne i pozytywne uwagi na temat kwestionariusza wg płci odpowiadających stwierdzono, że mężczyźni częściej i bardziej ostro występują przeciwko badaniom, krytykują kwestionariusz. Wyszło z tego wnioski, że mężczyźni są bardziej niezadowoleni ze swego położenia, napotykają większe trudności materialne, szczególnie w utrzymaniu swych rodzin. Wniosek ten znalazł uzasadnienie w późniejszych wynikach badań.

Mówiąc o badaniach prowadzonych przez CNRS wspomnieć należy, że obok wymienionej już ankiety, mającej na celu uzyskanie szeregu danych dotyczących licznej badanej zbiorowości nauczycieli, prowadzi się równoległe badania pogłębione, mające na celu uzyskanie materiałów do niektórych zagadnień węższych, przy czym stosuje się oprócz metody ankietowej i inne metody, np. badanie dokumentów, wywiady. Różnie w takich wypadkach kształtuje się liczebność badanej próby. Pierwsze wyniki badań pozwalały na głębszą znajomość omawianej zbiorowości. Na niektóre ciekawsze szczegóły warto zwrócić uwagę. Już pierwsze badania dokumentów uczniów dwóch wyższych szkół nor-

<sup>3</sup> I. Berger, *L'ambiance socio-psychologique d'une enquête parmi les instituteurs du Département de la Seine*, w tymże biuletynie, nr 89, 1955 r.

<sup>4</sup> Sugestie te są zupełnie zrozumiałe w zestawieniu z aktualną sytuacją społeczną nauczycielstwa francuskiego, jego poziomem kulturalnym, warunkami pracy itp. Szereg uwag na ten temat znaleźć można w pracy K. Kotłowskiego, *Komuniści francuscy a szkoła dla mas*, „Przegląd Socjologiczny”, t. XI, 1957.

malnych w Paryżu — męskiej i żeńskiej — wykazały, że znaczny odsetek najlepszych uczniów tych szkół stanowią dzieci nauczycieli. Zwrócono także uwagę na fakt, że duży odsetek matek młodzieży kształcącej się na nauczycieli szkół podstawowych pracuje zawodowo. Wynosi on aktualnie ok. 40% i w ostatnich latach wykazywał systematyczny wzrost w rodzinach uczniów (r. 1946—1949 — 36,9%; r. 1950—1953 — 40,9%), malał w rodzinach uczennic (1946—1949 — 47,1%; r. 1950—1953 — 40,3%). Ogólnie więc biorąc ok. 40% rodzin przyszłych nauczycieli dysponuje dwiema pensjami.

Rodzice nauczycieli szkół elementarnych w departamencie Sekwany to głównie robotnicy, drobni i najniżsi urzędnicy. Niektórzy spośród ich ojców należą do tzw. „wyższej grupy zawodowej” (są inżynierami, pracują w tzw. wolnych zawodach, są wyższymi urzędnikami administracji itp.). Odsetek ich w rodzinach nauczycieli wynosi 1,8%, w rodzinach nauczycielek — 10,3% (dotyczy lat 1946—1953). Jest to zjawisko zgodne z ogólnie występującą w badanej zbiorowości prawidłowością, że rodzice nauczycielek stoją zazwyczaj wyżej w uznanej hierarchii społecznej niż rodzice nauczycieli. Zjawisko to tłumaczy p. I. Berger tym, że mimo wyraźnej emancypacji zawodowej kobiet nadal kładzie się w rodzinach większy nacisk na wyższe przygotowanie zawodowe synów niż córek i często zawód dla syna nie do przyjęcia uważa się za możliwy do wykonywania przez córkę. Zawód nauczycielki jest zawodem niezmiernie popularnym wśród kobiet (stanowią one ok. 75% ogółu nauczycieli), przy czym feminizacja tego zawodu postępuje nadal.

Ciekawie przedstawiają się także wyniki badań dotyczące zawodów współmałżonków nauczycieli i nauczycielek. Ustalono, że najliczniejsza grupa nauczycielek szkół podstawowych (dep. Sekwany) ma mężów wykonywających „zawody wolne”, inżynierów, wyższych urzędników itp. — 28,5%, z kolei: nauczycieli szkół elementarnych — 26,5%, urzędników średniego stopnia — 24,5%, inne grupy są stosunkowo nieliczne. Na uwagę zasługuje fakt, że wszyscy mężowie pracują, nie ma wśród nich robotników, zarobki większości z nich przewyższają zarobki ich żon.

Inaczej wygląda zatrudnienie żon czynnych nauczycieli. W 41% są to nauczycielki szkół podstawowych, znikomy odsetek żon zarabia więcej niż ich mężowie, 31% nie pracuje wcale. Biorąc pod uwagę względnie niskie zarobki nauczycielstwa szkół elementarnych wyłania się więc niezmiernie ciekawy problem rozwarstwienia wśród rodzin nauczycielskich ze względu na warunki materialne.

Interesujące wyniki uzyskano badając trzy generacje rodzin nauczycieli ze względu na ich pochodzenie społeczne. Uzyskując na ogół potwierdzenie wymienionej już hipotezy, stwierdzono w trakcie badań pewne różnice w pochodzeniu społecznym nie tylko nauczycieli i nauczycielek, ale także między pochodzeniem zasadniczej grupy nauczycielstwa mającej ukończoną szkołę normalną a grupą nauczycieli nie mających pełnego przygotowania zawodowego. Okazało się, że należący do tej drugiej grupy to ludzie w dużej części pochodzenia drobno- i średniomieszczańskiego, często mający już za sobą część studiów wyższych, którzy do zawodu nauczycielskiego trafili przypadkowo, na skutek różnorakich niepowodzeń życiowych, szukając zawodu, który by jak najszybciej umożliwił im zdobycie środków do życia. Są to ludzie, których aspiracje zawodowe były często znacznie wyższe, a praca w szkolnictwie podstawowym była dla nich ostatecznością. Środowisko domu rodzinnego, trudności materialne w znacznym stopniu uniemożliwiały młodzieży zdobycie jakiejś lepszej pozycji społecznej<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> Zagadnienie to poruszają Sylvain de Coster et Georges van der Elst, *Mobilité sociale et Enseignement*, „Cahiers de l'Institut Solvay”, Bruxelles 1954. (Podaję za I. Berger, *Contribution...*)

Trudno w krótkiej informacji omówić bliżej badaną zbiorowość, metody badań i ich częściowe wyniki. Nasze zainteresowanie tymi badaniami nie jest przypadkowe. Nauczyciele stanowią liczną i zwartą grupę zawodową w naszym kraju. Część jej stanowi już przedmiot zainteresowania naszych socjologów w ramach socjologicznych badań nad inteligencją, prowadzonych przez Zakład Badań Socjologicznych PAN<sup>6</sup>. Dotyczy to grupy nauczycieli, którzy ukończyli względnie przerwali studia uniwersyteckie (U.Ł.) w latach akademickich objętych badaniami (1948/1949, 1951/1952, 1953/1954). Uzyskane dotychczas materiały badawcze wskazują na konieczność pogłębienia badań socjologicznych nad tą grupą inteligencji zawodowej, której ogromna rola w naszym społeczeństwie nie wymaga uzasadnienia. Doświadczenia socjologów francuskich, szczególnie w zakresie metod i techniki badań w tym środowisku, mogą znacznie ułatwić pracę nad uzyskaniem pełnej socjologicznej znajomości grupy zawodowej, stanowiącej dużą część naszej inteligencji, a jednocześnie mającej zasadniczy wpływ na kształcenie jej przyszłych kadr. Dlatego też wydaje się słuszne systematyczne interesowanie się przebiegiem i wynikami badań naszych francuskich kolegów. Badania te mają charakter długofalowy i objąć mają z czasem teren całej Francji.

Jan Woskowski

#### NOTATKA O BADANIACH STRUKTURY SPOŁECZNEJ PEWNEGO AMERYKAŃSKIEGO SZPITALA

Notatka niniejsza opiera się na socjologicznych badaniach terenowych przeprowadzonych na terenie małego katolickiego szpitala amerykańskiego przez zespół badawczy New York State School of Industrial and Labor Sociology przy Cornell University<sup>1</sup>. Autor miał możliwość przestudiowania spisanych przez badaczy wywiadów przeprowadzonych indywidualnie ze wszystkimi pracownikami badanego szpitala. W materiałach tych system społeczny szpitala został przedstawiony z punktu widzenia wszystkich jego uczestników, z uwzględnieniem wszystkich perspektyw.

Szpital stanowi system funkcji powiązanych ze sobą i mniej lub więcej współzależnych. Nie wszystkie jednak funkcje posiadają jednakową doniosłość dla zapewnienia jego działania. Szpital mógłby się np. obejść przez pewien czas bez sprzątaczk, natomiast nawet jednodniowy brak chirurga zostałby dotkliwie odczuty. Cały system podzielimy na dwa subsystemy: subsystem produkcyjny złożony z lekarzy, pielęgniarek i techników laboratoryjnych oraz subsystem pomocniczo-regulacyjny składający się z administracji i działu gospodarczego. Jak można przypuszczać, pomiędzy niektórymi częściami obu subsystemów może dochodzić niekiedy do drobnych konfliktów. Administracja stara się narzucać lekarzom kontrolę i wymaga od nich sprawozdawczości, którą oni mogą uznawać za dokuczliwą i zbędną papierkową robotę.

Inna sfera napięć może powstawać w wyniku zetknięcia się na terenie szpitala dwóch różnych ideologii. Jedną z nich to humanitarna ideologia oparta na chrześcijańskich zasadach i wysokiej ocenie wartości indywidualnego życia, skąd wynika postulat niesienia pomocy i ulgi każdemu choremu. Drugą to ideologia interesu oparta na zasadzie współzawodnictwa, również właściwa społeczeństwu amerykańskiemu, jak to wykazali K. Horney, T. Parsons, R. M. Williams i inni. Ta sprzeczność występująca w obrębie

<sup>6</sup> Por. W. Piotrowski, *Socjologiczne badania nad inteligencją*, „Przegląd Socjologiczny”, t. XI, 1957.

<sup>1</sup> Rezultaty badań zostały opublikowane w pracy: T. Burling, E. Lentz, R. N. Wilson, *The Give and Take in Hospitals. A Study of Organization*, New York 1956 Putnam's Sons, s. 355.